

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI ŁĄCZNOŚCI**
Z POLAKAMI ZA GRANICĄ
(NR 47)
z dnia 17 grudnia 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Łączności z Polakami za Granicą (nr 47)

17 grudnia 2025 r.

Komisja Łączności z Polakami za Granicą, obradująca pod przewodnictwem posła **Zbigniewa Konwińskiego (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zaopiniowanie kandydata na stanowisko konsula generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Bosacki** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Anna Olszewska** kandydatka na stanowisko konsula generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie oraz **Tomasz Kościuczuk** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Leszek Jasiński** oraz **Adrian Maćkiewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Dzień dobry.

Otwieram posiedzenie Komisji Łączności z Polakami za Granicą.

Witam gości obecnych na posiedzeniu: pana ministra Marcina Bosackiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, pana Michała Świetlika zastępcę dyrektora Departamentu Konsularnego z MSZ, panią Agnieszkę Wielowieyską zastępcę dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą MSZ, pana Marcina Tatarzyńskiego dyrektora Biura Kapitału Ludzkiego MSZ, panią Annę Olszewską kandydatkę na konsula generalnego RP w Ostrawie.

Porządek dzisiejszego posiedzenia obejmuje jeden punkt – zaopiniowanie kandydatki na stanowisko konsula generalnego RP w Ostrawie.

Przystępujemy do realizacji porządku, zaopiniowanie kandydata na stanowisko konsula generalnego RP w Ostrawie.

Proszę o zabranie głosu pana ministra. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Marcin Bosacki:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Szanowne panie posłanki i panowie posłowie, Wysoka Komisjo, mam zaszczyt – i to nie jest formuła grzecznościowa, tylko prawdziwa deklaracja stanu ducha – i honor zarekomendować Wysokiej Komisji kandydaturę pani Anny Olszewskiej, siedzącej tutaj po mojej prawicy, na stanowisko konsula generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie.

Pani Anna Olszewska ukończyła studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Przeszła wszystkie szczeble zawodowe w służbie zagranicznej od aplikacji dyplomatyczno-konsularnej do stanowiska – obecnie – ministra pełnomocnego. Odbyla szereg staży i kursów zagranicznych w zakresie stosunków i prawa międzynarodowego, m.in. w stałym przedstawicielstwie RP w Genewie, w Akademii Prawa Międzynarodowego w Hadze, w Centrum Studiów Bezpieczeństwa Wschód–Zachód w Pradze.

W okresie pracy zawodowej wykonywała zadania z bardzo szerokiej problematyki prawnej i prawnomiędzynarodowej w Departamencie Prawno-Traktatowym MSZ, na samodzielnych stanowiskach w Biurze Dyrektora Generalnego, Biurze Spraw Osobowych, Biurze Kontroli, Audytu i Ewaluacji. Związana była również ze służbą konsularną, pracując w Departamencie Konsularnym i na stanowiskach konsularnych w ambasadach RP w Oslo, Pradze oraz w Konsulacie Generalnym RP w Ostrawie. Była już dwukrotnie kierownikiem tego konsulatu w latach 2006–2007 oraz 2011–2015. Pracowała także jako ekspert MSZ w strukturach OBWE, w misji na Łotwie, za co otrzymała wysoką ocenę pracy, potwierdzoną opiniami skierowanymi do Ministra Spraw Zagranicznych przez szefów tej misji. Zajmowała stanowiska kierownicze, zarówno w centrali, pełniąc funkcję naczelnika w Biurze Kadr i Szkolenia, a ostatnio dyrektora

Biura Kontroli, Audytu i Ewaluacji, jak i na placówkach jako kierownik Wydziału Konsularnego w Pradze oraz w Ostrawie.

Jak już wspomniałem, była tam też konsulem generalnym. Dwukrotnie była rzecznikiem dyscyplinarnym służby zagranicznej, uczestniczyła w szeregu komisji i zespołów na rzecz wypracowania rozwiązań optymalizacyjnych w resorcie. Jako konsul generalny RP w Ostrawie realizowała zadania wobec mniejszości polskiej w Republice Czeskiej, wynikające z założeń i celów polskiej polityki zagranicznej wobec Polonii i Polaków za granicą. Intensywnie działała na rzecz wielopłaszczyznowego rozwoju stosunków polsko-czeskich. Skutecznie angażowała się w łagodzenie napięć i wypracowanie zasad budowania wzajemnego dialogu. Swoją postawą i aktywnością zyskała poparcie zarówno Polaków w okręgu konsularnym, jak i partnerów czeskich. Otrzymała Złoty Wawrzyn Izby Gospodarczej Republiki Czeskiej w Pradze oraz Laur Kompetencji i Umiejętności Śląskiej Izby Gospodarczej.

Jako dyrektor Biura Kontroli, Audytu i Ewaluacji w ostatnim okresie kierowała procesami kontrolnymi w placówkach, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki wizowej, dążąc do wyeliminowania nieprawidłowości i naruszeń prawa oraz wdrażania adekwatnych działań naprawczych.

Kandydatka posiada specjalistyczną wiedzę w zakresie funkcjonowania służby zagranicznej, problematyki prawnej i międzynarodowej oraz konsularnej, co pozwala jej na wykonywanie w sposób absolutnie profesjonalny i zgodny z oczekiwaniami ważnych zadań wynikających z założeń polskiej polityki zagranicznej. Była wielokrotnie nagradzana przez przełożonych i kierownictwo resortu. W 2014 r. została odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi.

Biorąc pod uwagę przygotowanie kandydatki oraz jej doświadczenie zawodowe i umiejętności, pragnę zarekomendować Wysokiej Komisji panią Annę Olszewską na stanowisko konsula generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Dziękuję, panie ministrze.

Proszę o krótką prezentację panią Annę Olszewską, kandydatkę na stanowisko konsula generalnego RP w Ostrawie.

Kandydatka na stanowisko konsula generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie Anna Olszewska:

Pięknie dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, bardzo dziękuję za możliwość przedstawienia priorytetów działania jako kandydatka do służby w roli konsula generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie. Na wstępie pragnę zaznaczyć, że funkcje konsularne, które wykonuje placówka z zakresu spraw paszportowych, prawnych, opieki konsularnej i szeregu innych, należą do priorytetowych zadań każdego urzędu konsularnego. Natomiast dzisiaj chciałabym przedstawić te priorytety, które stanowią o specyfice tego urzędu, a mianowicie, które pozwalają na określenie tej placówki jako placówki polonijnej, realizującej naprawdę szeroki zakres zadań w zakresie współpracy z licznie reprezentowaną w okręgu konsularnym społecznością polską.

Najważniejsze priorytety, którymi się będę kierować, wynikają również z aktów prawnych tak szczebla rządowego, czyli Rządowej strategii współpracy z Polonią i Polakami za granicą na lata 2025–2030 oraz z wytycznych resortowych dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą w 2026 r. Te akty formułują wszystkie kierunki i zasady realizacji przez placówki zagraniczne zadań w obszarze współpracy z Polakami i Polonią.

Działania moje ukierunkowane będą przede wszystkim na intensywne i wielopłaszczyznowe wspieranie kultywowania polskości przez Polaków i osoby polskiego pochodzenia zamieszkałe w ostrawskim okręgu konsularnym. W tym przede wszystkim należących do polskiej mniejszości narodowej na Zaolziu, ale także tych zamieszkałych poza terenem Zaolzia, których można zdefiniować jako Polonię, które skupione są najbardziej w mieście Brnie, w województwie południowomorawskim.

Do najważniejszych priorytetów należeć będzie wspieranie głównych filarów polskości na Zaolziu poprzez działania na rzecz oświaty i edukacji w języku polskim, czyli wspieranie istniejącego systemu szkolnictwa z polskim językiem nauczania, realizowanego na trzech poziomach: przedszkolnym, podstawowym, a także średnim. Mamy 33 przedszkola, 25 szkół podstawowych, jedno gimnazjum im. Słowackiego w Czeskim Cieszynie i klasę z polskim językiem nauczania w średniej Szkole Handlowej. Moje działania w związku z tym będą skierowane również na wspieranie, wzmacnianie i współpracę z dedykowanymi organizacjami na rzecz szkolnictwa, a więc

Centrum Pedagogicznym dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w Czeskim Cieszynie, Towarzystwem Nauczycieli Polskich i Macierzą Szkolną, organizacją o bardzo długiej tradycji.

Dodam jeszcze, że w zadaniach pozostaje bardzo ważna też część szkolnictwa wyższego, a więc wspieranie katedr polonistyki w uniwersytetach okręgu, a więc w Ołomuńcu. Zresztą świetnie działających, bardzo związanych umowami, też z polskimi uczelniami i umowami Erasmusa w Pradze, Ołomuńcu i w Bernie. Tu ważne jest dodanie tego, że Polska społeczność na Zaolziu, organizacje polskie, w tym szczególnie te największe, Kongres Polaków oraz Polski Związek Kulturalno-Oświatowy, mają pełną świadomość, że najważniejszym czynnikiem przyszłości i pozostania polskości na tym terenie jest szkolnictwo.

W związku z tym w bardzo szerokim, ramowym dokumencie, który ma w swojej nazwie strategię rozwoju polskości na Zaolziu – i jest to już drugi dokument, bo wcześniejszy miał ramy do 2035 r., a w tej chwili jest do 2040 – kwestia szkolnictwa jest bardzo szczegółowo opisana i zwrócona została uwaga na główne aspekty. I rzeczywiście, mając też już pewne doświadczenie, gdzie mogłam obserwować sprawy dbałości o szkolnictwo mniejszościowe, szkolnictwo polskie na Zaolziu na wszystkich poziomach, mogę powiedzieć, że poprawa jakości szkolnictwa oraz stworzenie konkurencyjności dla szkolnictwa czeskiego jest w tej chwili taką główną wytyczną dla działań Polaków na Zaolzie. Tu widzę też swój kierunek wsparcia.

Mogę powiedzieć państwu tak obrazująco o luce, którą dostrzegli również i działacze polscy na Zaolziu, nauczyciele, a mianowicie, że każdego roku kończy szkoły podstawowe około 250 uczniów, z tego 90 idzie do szkoły gimnazjalnej, 10 – do handlowej, a reszta nie ma poziomu szkolnictwa zawodowego z polskim językiem nauczania. W związku z tym jest projekt rozszerzenia nauczania w języku polskim w szkołach o specjalnościach przydatnych w przemyśle, w dziedzinie zdrowia i rolnictwa. Określony w strategii właśnie kierunek rozwoju szkolnictwa już jest bardzo zaawansowany. We współpracy z tym wymienionym centrum pedagogicznym, jak i towarzystwem nauczycieli, powstała baza, która gromadzi nauczycieli mogących przyczynić się do wzrostu poziomu nauczania. Działa również system motywacyjny dla nauczycieli w celu podnoszenia poziomu jakości nauczania.

Bardzo ważnym celem przy okazji szkolnictwa – także osobiście tego doświadczyłam – są też kontakty szkół i przedszkoli z Polską. W szkołach i przedszkolach działa również program ukierunkowany na tworzenie więzi, najpierw poprzez więź z małą ojczyzną, a następnie wytwarzanie tej ścieżki do dużej ojczyzny. Jak mówią, pielęgnacja etosu małej ojczyzny tworzy więzi i szacunek dla dużej ojczyzny. To są te najważniejsze sprawy ze szkolnictwa. Myślę, że ten program jest dla mnie bardzo ważny. To jeden z głównych priorytetów.

Drugim jest wspieranie organizacji polskiej mniejszości oraz polonijnej w Brnie, w okręgu konsularnym, przede wszystkim na Zaolziu, a więc Kongresu Polaków w Republice Czeskiej, największej organizacji. To znaczy – organizacji, którą możemy określić jako dachową, zrzeszającą kilkadziesiąt organizacji, ponad 30, w tym najstarszą i największą, jaką jest Polski Związek Kulturalno-Oświatowy. Bardzo ważną rolę pełni Kongres Polaków. To też jest dziedzina, w której wszystkie działania i funkcjonowanie kongresu są przedmiotem wsparcia ze strony urzędu konsularnego, ze strony polskich organów, urzędów. W każdym razie to jest organizacja, która ma tzw. globalne zadania, a więc dbanie o prawa polskiej mniejszości narodowej, kontakty z władzami czeskimi i polskimi, dotacje finansowe, tworzenie i realizację właśnie działań strategicznych, działalność wydawniczą, media polskie, szkoły, studia dla młodzieży oraz prowadzenie ośrodka dokumentacyjnego, z bardzo już owocnym dorobkiem księgarni, a także najmłodszego dziecka – pracującego od 2020 r. – Centrum Polskiego.

Największą i najstarszą organizacją zasłużoną w obszarze utrzymania polskiej kultury, tradycji i zachowania spuścizny śpiewaczej, literackiej, ludowej, w tym gwary, jest Polski Związek Kulturalno-Oświatowy (PZKO), który za dwa lata będzie obchodził 80 lat. Liczy ponad 60 kół, czyli 60 takich podorganizacji PZKO, oraz posiada 40 domów PZKO, w których opracowane są też bardzo bogate programy działania. Bardzo ważne i doceniane jest wsparcie Polski, realizowane od już dawna, dosyć długo, od lat, ale teraz szczególnie, bo w większym wymiarze w formie dofinansowań, grantów, dla renowacji i modernizacji domów PZKO, które są czymś więcej niż zwykłe domy kultury. To są rzeczywiste ośrodki polskości, łączące pokolenia, przez zmodernizowanie przyciągające młodych ludzi. Dlatego też konsulat będzie przywiązywał wielką wagę do wsparcia ich działań w tym zakresie. Powiem tylko, że wszystkie organizacje działają bardzo prężnie. Także mogę powiedzieć – to chciałam skierować do posła, który przyjeżdżał do nas na 100-lecie harcerstwa polskiego na Śląsku Cieszyńskim – że już we wszystkich prawie szkołach działają organizacje harcerskie.

Takim celem będzie również wspieranie szeroko rozumianej kultury i tradycji Polaków jako jednego z najważniejszych elementów tożsamościowych i głównego nośnika identyfikacji Polaków w tym regionie. Działalność Polaków pod auspicjami Kongresu Polaków, Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego naprawdę jest intensywna, wielowymiarowa, różnorodna. O czym mogli się również przekonać przedstawiciele polskiego parlamentu na przestrzeni ostatnich lat, także jak byłam z wielką, 50-osobową delegacją Senatu polskiego i wieloma wizytami właśnie na imprezach z corocznego kalendarza tych organizacji, a więc koncertach, występach zespołów, chórów, grup folklorystycznych, prelekcjach, spotkaniach literackich, różnego rodzaju festiwalach i konkursach, uroczystościach wspomnieniowych – bardzo ważnych – upamiętniających zasłużonych przodków, działaczy, animatorów życia społecznego i kulturalnego... Jest naprawdę bardzo bogata. Najważniejszy to jest właśnie ten odwiedzany przez organy polskie, przedstawiciele parlamentu i... Gorolski Święto, Dolański Gróm, Maj nad Olzą, festiwal piosenki dziecięcej, na tym poprzestane, bo można byłoby o tym mówić bardzo dużo. Wspierają je polskie podmioty kultury w RCz, jak na przykład bardzo wyjątkowa Scena Polska teatru w Czeskim Cieszynie, która jest jedyną polską zawodową sceną z teatrem poza granicami Polski.

W 2020 r. Kongres Polaków powołał wspomniane przeze mnie Centrum Polskie, którego zadaniem jest właśnie promocja kultury, historii, atrakcji turystycznych Polski oraz osiągnięć Polaków. Ważna jest bardzo obecność kultury z Polski, nawet tej młodzieżowej, czyli nie tylko z zakresu standardowych, klasycznych dziedzin kultury, ale również muzycznej, jak Dolański Gróm, który zaprasza pierwszoligowe zespoły rockowe. Ta obecność się zwiększa. Corocznie organizowane są na Zaołziu dni polskie, w tym też widzę bardzo dużą rolę konsulatów.

Wspieranie mediów polskojęzycznych, możemy powiedzieć, że tutaj jest już sytuacja lepsza niż w czasach, kiedy ja byłam i walczyliśmy o telewizję, o krótkie programy telewizyjne, tzw. pięciminutowki, nadawane w telewizji w języku polskim. Dzisiaj są to sześciominutowe programy nadawane co tydzień. Programy informacyjne powtarzane dwa razy w niedzielę. Działa radio, programy w języku polskim w Radiu Ostrawa. I oczywiście wychodzą polskie gazety, media papierowe i internetowe; gazety: „Głos”, tygodnik „Zwrot” Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, gazetki dla dzieci: „Jutrzenka” i „Ogniwo” – „Jutrzenka” ma ponad 100 lat – a także strona polska w branżowym tygodniku „Hutnik”. Czyli tutaj tylko wspierać i pilnować tego, żeby te media były reprezentowane w takiej skali.

Wspieranie oczywiście aktywności młodego pokolenia, tu jest ogromnie dużo możliwości i zadań, także w zakresie działalności budowania więzi z Polską i działania na jej rzecz. Mam pewną wiedzę, że to również jest realizowane, ponieważ było zawsze stawiane przez polskie organizacje na Zaołziu jako priorytet i kamień węgielny dalszego rozwoju polskości tamże. Mogę dodać od siebie, że młodzi wykazują duże zainteresowanie uzyskaniem Karty Polaka wydawanej przez urząd.

Oczywiście także wspieranie szeroko rozumianej pamięci o Polakach i polskiej historii. W okręgu konsularnym podejmowanie działań w celu upamiętnienia ważnych w tym zakresie miejsc i osób, kwerenda miejsc nadal wymagających renowacji, udział w przedsięwzięciach rocznicowych i pomoc w działaniach podejmowanych przez miejscowych Polaków, współpraca z urzędami i organizacjami miejscowymi, krajowymi, w tym IPN.

Na terenie okręgu konsularnego jest ponad 60 miejsc pamięci, mówiąc ogólnie, a więc licznych grobów, mogił, pomników. Z najważniejszych to tzw. Żwirkowisko w Cierlicku na Kościelcu, miejsce tragicznej śmierci polskich pilotów Żwirki i Wigury, miejsce symbol, również odwiedzane przez polskich parlamentarzystów, przez delegacje polskie. Mogiła polskich legionistów w Stonawie, charakterystyczna, z trudnego momentu wojny polsko-czechosłowackiej w 1919 r., przedplebiscytowej, również bardzo często odwiedzana, ze słynnym napisem „Tu leżą polskie syny wiernie jej prawom do ostatniej godziny. Przechodniu, powiedz Polsce, tu leżą jej syny”. Pomnik ofiar ludobójstwa hitlerowskiego w Żywocicach z żywocicką Niobe, mauzoleum I wojny światowej w Hranicach i mogiły ponad 100 osób zamordowanych w Polenlager nr 32 w Boguminie-Skrzeczoniou, a także pomnik upamiętniający wybuch I Powstania Śląskiego koło Karwiny. Wzdłuż polskiej granicy są groby ofiar II wojny światowej, tablice katyńskie, bo Rodzina Katyńska działa też na Zaołziu. Także stąd wywodzą się aresztowani i zamknięci w obozach na Wschodzie, począwszy od Czeskiego Cieszyna, poprzez Jabłonków – mosty koło Jabłonkowa – Karwinę, Olbrachcice czy Błędowice. Nie będę już mówić o innych, też niezwykle ważnych, ale przy tym ciekawych – dawnych, odnoszących się do dawnych wydarzeń, jak pobyt króla Jana Sobieskiego w dążeniu na odsiecz do Wiednia.

Co jest jeszcze istotne z mniejszościowych kwestii, to stawiam sobie też za zadanie identyfikowanie – byłam przy takich zadaniach wcześniej – problemów i trudności, z jakimi może i boryka się polska społeczność na Zaolziu, sygnalizowanych placówce przez polskie organizacje, a co może wymagać rozważenia dodatkowego wsparcia czy pomocy czasami w ścisłych ramach dopuszczalności dyplomatycznych działań. I to jest, myślę, teraz też istota zadań konsula na Zaolziu. Niezależnie bowiem od faktu, że społeczność polska na Zaolziu jest bardzo dobrze zorganizowana, świadoma swoich potrzeb, bardzo aktywna w działaniu na rzecz ich realizacji, jej prawa zakotwiczone zostały w czeskim ustawodawstwie, to nadal pozostają drażliwe momenty, mogące powodować wzajemne napięcia utrudniające budowanie dialogów. Przykładowo, problem z wyegzekwowaniem od części gmin prawa do dwujęzycznego nazewnictwa miejsc publicznych, ulic oraz tablic wjazdowych. Z 29 gmin, gdzie spełnione jest ustawowe kryterium, czyli Polacy stanowią co najmniej 10% mieszkańców, tylko 16 gmin przyjęło dwujęzyczność.

Działalność organizacji o nazwie Gmina Legionistów Czechosłowackich, regularnie organizującej tzw. marsze legionowe i spotkania przy pomniku gen. Josefa Šnejdárka w Bystrzycy nad Olzą, które odbierane są jako antypolskie prowokacje, budzą zdecydowany sprzeciw polskiej mniejszości jako potencjalne zagrożenie eskalacją postaw szowinistycznych. To jest taki bardzo trudny punkt, też w dyskusji, w zbudowaniu rzeczywistego dialogu. Byłam akurat przy pojawieniu się tego pomnika – on jest w części zalesionej gminy bystrzyckiej, postawiony z dnia na dzień w 2012 r. – który wywołał ogromną dyskusję, wzburzenie, emocjonalne postawy. Odezwała się również prasa po stronie polskiej i czeskiej – w „Rzeczpospolitej” duży artykuł. Była po tym zorganizowana przez konsulat wspólna konferencja prasowa, tzw. okrągły stół, żeby zmniejszyć eskalację tego problemu.

Z czym się to wiąże? Z postacią ówczesnego podpułkownika generała Šnejdárka, a dzisiaj generała, którego pomnik jest symbolem walki o tę część Śląska Cieszyńskiego. Generał Šnejdárk rozpoczął tę wojnę nagle, w momencie przedplebiscytowym, który miał rozstrzygnąć o przynależności – zadeklarowanej już w 1918 r. zeszłego stulecia przez Radę Regencyjną Śląska Cieszyńskiego – o woli przynależności Śląska Cieszyńskiego do państwa polskiego. Generał Šnejdárk, walcząc, również pozostawił za sobą ofiary, nie tylko wśród żołnierzy pułku wadowickiego i innych, ale także przypadkowe ofiary polskie. W rozumieniu czeskim jest bohaterem. W naszym absolutnie trudno się z tym pogodzić.

Natomiast ten problem służy do podjęcia dyskusji, do wskazania na przykład na przywileje – tak rozumiane przez niektórych ludzi ze społeczności czeskiej – dla Polaków tam mieszkających. Również do podkreślania, jak gdyby... Ten pomnik zresztą został wtedy zniszczony. Od razu była też wielka historia i dyskusja prasowa, ponieważ od razu zostali oskarżeni o to jacyś enigmatyczni, bez wskazania kto, nacjonaści polscy. Od razu powiem, że to było rozstrzygane również na szczeblu parlamentu, ponieważ wówczas poseł Stanisław Pięta zgłosił interpelację do pana ministra. Zajmowaliśmy się tym dosyć długo.

Ten rodzaj upamiętnienia własnej historii jest bardzo trudny, ponieważ towarzyszy mu właśnie ta zła retoryka czy też niedialogowa retoryka z Polakami, i to pojawia się regularnie. Już w 2014 r., czyli dwa lata po tym, też była wielka manifestacja. Mogę powiedzieć jeszcze, że do legii, do tej gminy legionistów, mogą należeć wszyscy, a więc też młodzi, nie muszą mieć doświadczeń kombatanckich. Tak więc to jest jeden z problemów.

Takim przykładem, który mogę podać, który zawsze był i w którym działaliśmy, jest problem z finansowaniem edukacyjnych pobytów uczniów z polskich szkół w ramach zielonej szkoły nad Bałtykiem, z której korzysta 220–240 osób rocznie, a który wiąże się z wycofaniem przez czeskie ministerstwo szkolnictwa dofinansowania w tym względzie.

Wspieranie – tu już będę zbliżać się do końca, bo można by bardzo długo mówić, zasygnalizuję tylko – wspieranie szeroko rozumianej... Nie, przepraszam, przepraszam bardzo.

Chciałam państwu jak najbardziej przybliżyć i ten moment właśnie spowodował, że dokonałam tak czy inaczej pewnych skrótów z pokazaniem wielobarwności tej ziemi, a bardzo silnie polskiej. Chciałam, żeby wybrzmiały te dwa aspekty. Oczywiście ja w tym celu będę kontynuować i podnosić współpracę z organami, instytucjami kraju urzędowania, również z polskimi podmiotami, z których przedstawicielami, kierownictwem miałam okazję się już poznać, głównie w zakresie oświaty i kultury: Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Narodowym Instytutem Polskiego Dziedzictwa Narodowego za Granicą POLONIKA, ORPEG, czyli Ośrodkiem Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą, Instytutem Rozwoju Języka Polskiego im. Świętego Maksymiliana Marii Kolbego, a także innymi, IPN czy Urzędem do Spraw Kombatantów i Osób

Represjonowanych. Dodam, że jest teraz bardzo ścisła współpraca z IPN, który pomaga przy fundacji tablic upamiętniających polskie ofiary, a także z konsulem honorowym w Brnie.

Udzielanie przez urząd wsparcia będzie miało wymiar organizacyjny i moralny, ale nie tylko, bo także finansowy. Głównie ze środków Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, który organizuje konkursy dotacyjne, przy czym podmiot polonijny musi mieć partnera polskiego, polską instytucję pożytku publicznego, która w imieniu tego podmiotu występuje o środki – w przyszłym roku ma być ich 71 mln – a także przez środki z dyspozycji Ministerstwa Spraw Zagranicznych będące w nadzorze Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą. Przy czym MSZ w tym momencie finansuje relatywnie mniejsze przedsięwzięcia polonijne, które stanowią uzupełnienie do tych senackich. I właśnie – ale bardzo ważne, co trzeba podkreślić – zdarzają się i takie momenty, że ze środków MSZ w ramach konkursu ministra spraw zagranicznych o nazwie Infrastruktura polonijna współfinansowano niedawne prace remontowe i modernizacyjne pięciu dużych, ważnych domów PZKO, które są, jak państwu powiedziałam, istotnymi ośrodkami. Nie będę już teraz ich wymieniać.

Mogę tylko powiedzieć, że środowiska polskie, organizacje polskie tę pomoc bardzo dobrze wykorzystują. Ośrodek wspierania projektów, udzielania pomocy merytorycznej powstał na Zaolziu. Przygotowują tych wnioskodawców co kwartał, od paru już lat to się dzieje.

Dodam tylko na koniec, że obok priorytetowych zadań wynikających z polonijnego charakteru placówki w Ostrawie, bardzo ważne będą zadania w obszarze dyplomacji publicznej, skonkretyzowane w zaleceniach Departamentu Konsularnego oraz dyplomacji Departamentu Polityki Kulturalnej. Jest to kilka punktów dotyczących współpracy polsko-czeskiej, współpracy granicznej, transgranicznej. Gdyby państwo chcieli, to może się to pojawiać w pytaniach. Dziękuję bardzo.

Staralam się maksymalnie to skrócić. Niestety wyszło ponad 10 minut, na pewno. Dziękuję pięknie za wysłuchanie, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Dziękuję bardzo.

Zgłosił się pan poseł Drabek. Czy są jeszcze zgłoszenia? Tak, pan poseł Rzymkowski. Czy ktoś jeszcze? Zamykam listę. Proszę najpierw panowie posłowie, a później ewentualna odpowiedź. Bardzo proszę.

Poseł Przemysław Drabek (PiS):

Serdecznie dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jako mieszkaniec Bielska-Białej i częsty gość na Zaolziu, bo przez kilkanaście lat, zanim jeszcze zostałem parlamentarzystą, jako samorządowiec jestem i bywałem na uroczystościach, zaangażowany byłem w organizację uroczystości związanych z 11 września. Wiemy doskonale, że Żwirkowisko i Cierlicko Kościelec to niezwykle ważny punkt na mapie Zaolzia, ale też dla wszystkich Polaków, dla wszystkich lotników, szczególnie dla wszystkich żołnierzy, lotników Wojska Polskiego. Niestety przez ostatnie dwa, trzy lata zwykle posiedzenie Sejmu wypadało w tej dacie i nie udało mi się być, ale staram się, żeby dokładnie w dacie 11 września odbywała się też część z tych uroczystości, bo tam PZKO robiło małe Żwirkowisko itd. Już nie będę dochodził do historii, tam świętej pamięci szef PZKO, który wcześniej odszedł stamtąd. Jednak powiem tak, za dwa lata 95. rocznica. Mam ogromną prośbę, żeby na to zwrócić bardzo szczególną uwagę, żeby ten moment szczególnie uczcić i podkreślić, bo to jest ważne, żeby tutaj państwo polskie się mocno zaangażowało. To jest raz.

Dwa to kwestia właśnie Domu Polskiego. Wiem, że tam remont już jest na jakimś etapie końcowym. Też bardzo proszę o wsparcie i przygotowanie, żeby faktycznie zakończyć tę inwestycję skutecznie. I to są takie tematy, do których mi oczywiście najbliżej. To faktycznie jest Stonawa, Jabłonków, Gorolski Święto itd., kultura, niezwykle istotny element, ale edukacja jest kluczem. Edukacja jest kluczem. To, co zrobiła Macierz Szkolna, jest niezwykle ważne, bo to jest też duży sukces. Widać, że szkoły polskie mają taką renomę, że faktycznie są takim miejscem, gdzie krzewimy kulturę polską, język polski. Jednak trzeba ich wspierać i o tym nie zapominać. O tym też pani powiedziała i to mnie niezwykle cieszy.

Mam nadzieję, że będziemy w stałym kontakcie. Ja się polecam. Jestem członkiem Komisji Łączności z Polakami za Granicą, jak i również Komisji Spraw Zagranicznych, więc myślę, że będą powody do tego, żebyśmy te relacje ewentualnie w przyszłości utrzymywali. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Dziękuję.

Pan poseł Rzymkowski, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Rzymkowski (niez.):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Kontynuując ten wątek dotyczący edukacji, chciałbym zapytać o ewentualne wyzwania, które czekają, stoją – mam nadzieję – przed panią konsul. I bardzo dziękuję za ten autoreferat, bo był niezwykle ciekawy i pokazujący, że bardzo dobrze orientuje się pani w sytuacji.

Muszę powiedzieć z własnego doświadczenia, że zawsze traktowałem relacje polsko-czeskie na tle oświatowym jako wzorcowe w stosunku do tych z innymi naszymi sąsiadami i z mniejszością polską, która przebywała zwłaszcza na Wschodzie. Tutaj można powiedzieć, że strona czeska nie tylko jest pozbawiona jakichkolwiek kompleksów wobec nas, ale jednocześnie w bardzo dobrej atmosferze współpracowała z placówkami oświatowymi, których jest bardzo dużo na terenie Śląska Cieszyńskiego.

Co bardzo mnie osobiście cieszyło, zdecydowana większość młodych ludzi, z którymi rozmawiałem w tych placówkach oświatowych, planowała kontynuację edukacji na poziomie wyższym, nie na czeskich znakomitych uczelniach, tylko na jeszcze bardziej znakomitych polskich uczelniach. Co też pokazuje sens istnienia tej polskiej oświaty, bo ona umożliwia mniejszości polskiej kontynuację kształcenia czy to w ośrodkach akademickich na Śląsku, czy w Małopolsce. Ponieważ tam głównie uczniowie szkół kierowali swoje myśli, jeśli chodzi o dalsze kierunki kształcenia. I też liczni samorządowcy, którzy wprost podkreślali swoje polskie pochodzenie oraz swoją polską tożsamość.

Życzę powodzenia pani konsul. Proszę pamiętać właśnie o tej oświacie, bo ona jest moim zdaniem kluczowa dla tej naszej diaspory narodowej właśnie na terenie Republiki Czeskiej. Proszę też podziękować i pochwalić władze czeskie, że w takim duchu przyjaźni i wsparcia... Ja pamiętam – jako minister, wiceminister edukacji, odpowiedzialny za kwestie polskich placówek za granicą, zawsze naszym wszystkim sąsiadom podkreślałem to, że Czesi naprawdę w sposób wzorcowy traktowali te polskie placówki oświatowe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę o udzielną odpowiedź.

Kandydatka na stanowisko konsula generalnego RP w Ostrawie Anna Olszewska:

Bardzo pięknie dziękuję za te słowa panom posłom.

Panu posłowi odpowiem, że bardzo się cieszę, ponieważ miałam okazję być przy zawarciu umowy partnerskiej Bielska-Białej z Trzyńcem, a więc tego partnerstwa, zbliżania się.

Druga rzecz, myślę, że wykorzystam też doświadczenia z organizacji 80. rocznicy śmierci Żwirki i Wigury, gdzie udało się przy współpracy czeskiego MON i polskiego ataszatu zorganizować przelot Iskier z biało-czerwonymi flarami, zrobić wielką uroczystość z udziałem ówczesnego szefa czterech rodzajów Sił Zbrojnych, a także pierwszego kosmonauty, Mirosława Hermaszewskiego. Bardzo będę wdzięczna za wsparcie, pomoc i współpracę. Jest to bardzo ważny moment, bo miejsce symboliczne.

Tu odpowiem i podziękuję bardzo krótko, że przede wszystkim sytuacja prawna polskiej mniejszości, trzeba powiedzieć, jest nieporównywalnie lepsza, jest po prostu bardzo dobra. Zagwarantowane są prawa mniejszości w ustawie o prawach mniejszości, w ustawie o gminach dwujęzycznych. Można by o tym mówić długo. Strona polska, polska społeczność jest bardzo z tego zadowolona. To, co powiedziałam, to dawałam przykłady tego, gdzie na poziomie emocji może się pojawić, szczególnie w tych drażliwych elementach historycznych... To było tylko to.

Natomiast cały wachlarz wspierania szkolnictwa i edukacji, który się dzieje, będzie z mojej strony wspierany w całej pełni tego wachlarza. Były dyktanda zaolziańskie polskie i wizyta profesorów, prelegentów, kontakt z językiem polskim, wyjazd do Polski, tak żeby ta edukacja w języku polskim miała wysoki poziom, profil i była konkurencyjna.

Panie posle, pięknie dziękuję i za pozdrowienia, przekażę, i za dobre słowa dla trochę przydługiego przemówienia, ale chciałam pokazać, ponieważ... Myślę, że ta długość płynęła z tego, że miałam już doświadczenie i mogłam się z państwem podzielić.

Natomiast rzeczywiście jest to nieporównywalne ze Wschodem. Tam naprawdę się dobrze dzieje, jest świetna mniejszość, doskonałe stosunki. Natomiast od czasu do czasu pojawiają się problemy i to jest zadanie konsulatu. Dziękuję pięknie.

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Dziękuję.

Przechodzimy w takim razie do zamkniętej części posiedzenia. Pani kandydatka je opuszcza. Zostaje kto? Parlamentarzyści, MSZ.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Informuję uprzejmie, że Komisja Łączności z Polakami za Granicą pozytywnie zaopiniowała przedstawioną kandydaturę. Gratuluję serdecznie.

Kandydatka na stanowisko konsula generalnego RP w Ostrawie Anna Olszewska:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Gratuluję.

Zamykam posiedzenie Komisji.